

BIULETYN

RADY DZIELNICY III MIASTA KRAKOWA



PRĄDNIK CZERWONY / OLSZA / RAKOWICE / WIECZYSTA / WIŚNIOWA / UGOREK / AKACJOWA

NR 4/2019 - GRUDZIĘŃ

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

ISSN 1509-1708

Wesołych Świąt Bożego Narodzenia oraz zdrowia
i pomyślności w Nowym 2020 Roku życzą Państwu
Rada i Zarząd Dzielnicy III Prądnik Czerwony



W NUMERZE MIĘDZY INNYMI:

Zapraszamy na XVIII Targi Szków
Zawodowych do Meliora
szczegóły strona 04

Wywiad z Wiceprzewodniczącym
Rady Dzielnicy III Marcinem Smol-
skim – szczegóły strona 08-09

Znamy wyniki konkursu „Patroni
krakowskich ulic”
szczegóły strona 15-16

Polub naszą stronę oraz oficjalny profil Dzielnicy III Prądnik Czerwony i bądź zawsze na bieżąco.

www.dzielnica3.krakow.pl/



@Rada i Zarząd Dzielnicy III Prądnik Czerwony

Festiwalowa sobota w szkole i MDK



Festiwal Gier Logicznych – impreza nagrodzona w 2017 r. Złotymi Słonecznikami przez Redakcję CzasDzieci.pl jako najbardziej rozwojowe wydarzenie dla dzieci w kategorii „Logika” – miał w sobotę 16 listopada 2019 r. swoje dwie odsłony. Przedpołudniową w Szkole Podstawowej nr 114 przy ul. Łąkowej 31, a potem – popołudniową w Młodzieżowym Domu Kultury przy al. 29 Listopada 102.

W obu bawiło się łącznie ponad sto osób, które grało w kilkanaście różnych gier planszowych, rodzinnych, logicznych, a także wymagających sprawności manualnej i szybkości ruchów. Uczestnicy Festiwalu mogli sprawdzić się w grach,



gdzie używano kostek, pionków, żetonów, figurek, kart, kulek, a także krążków i kubeczków. Reguły objaśniali zawsze chętni do pomocy wolontariusze, którzy pokazywali i często pomagali rozegrać pierwszą partię. Organizatorzy przygotowali też nagrody dla najlepszych w kilku zorganizowanych konkursach.

Wszyscy chętni mogli zmierzyć się w kilku grach – na szybkość i precyzję ruchów w „Speed Stackach”, na refleks w „Dobble’ach” i na strategiczne myślenie w „Quarto”. Dla najlepszych w poszczególnych kategoriach były nagrody. Takie, dzięki którym wieczory bez telewizji i smartfonów mogą być bardzo ciekawe w gronie rodziny lub koleżanek i kolegów.

Tegoroczna edycja udała się dzięki jak zawsze dobrej i owocnej współpracy kilku instytucji, którymi były: Rada Dzielnicy III Prądnik Czerwony, Młodzieżowy Dom Kultury przy al. 29 Listopada 102 w Krakowie, Polskie Towarzystwo Kulturalne Oddział w Krakowie oraz dzięki bardzo



Festiwal Gier Logicznych w 2019 r.
Fot. Alicja Drożdż, Marek Zborowski, Mateusz Drożdż

wymiernemu wsparciu Pełnomocnik Prezydenta Miasta Krakowa ds. Rodziny Marzeny Paszkot, która ufundowała znaczną część nagród rozdanych uczestnikom konkursów.

Bardzo się cieszę, że impreza, którą współtworzyłem, od 2014 r. miała już 10 edycji, a łączna liczba jej uczestników zbliża się do tysiąca.

Mateusz Drożdż
Członek Zarządu
Dzielnicy III Prądnik Czerwony



FERIE W MDK
3-7 LUTY 2020 W GODZ. 8.30-16.00
dla dzieci
w wieku: 7-10 lat
Zapisy osobiście w sekretariacie MDK:
dla uczestników zajęć MDK od 7 do 9.01.2020,
dla pozostałych chętnych od 10.01.2020.
Szczegóły wkrótce na stronie: www.mdkna102.krakow.pl



fot: archiwum własne

Szanowni Mieszkańcy,

Prezentujemy Państwu ostatni tegoroczny numer „Biuletynu Rady Dzielnicy III”. Znajdują się w nim informacje na temat działań, które podejmowaliśmy i o tych podejmowanych przez inne instytucje, z którymi na co dzień współpracujemy.

Oprócz radosnej rocznicy 20-lecia Towarzystwa Prądnickiego, pod koniec listopada dotarła do nas smutna informacja o śmierci zawsze życzliwego mieszkańcom i naszej

Radzie ks. prałata Grzegorza Cekiery, byłego proboszcza parafii św. Jana Chrzciciela na Prądniku Czerwonym. To wielka strata dla nas wszystkich...

Polecam Państwa uwadze artykuł o cieszącym się coraz większym zainteresowaniem konkursie „Patroni krakowskich ulic”. Warto też zauważyć opisane inne znane i cenione, zwłaszcza przez młodzież szkolną, nasze inicjatywy, które prowadzimy już kolejny rok – Festiwal Gier Logicznych, spacerów i spotkania kulturalno-historyczne.

O wielu wydarzeniach, które dzieją się obecnie nie daliśmy rady napisać, gdyż w momencie zamknięcia numeru jeszcze trwają. W kolejnym numerze pojawią się zatem informacje o Festiwalu Małych Form Teatralnych, czy o turnieju szachowym.

Zachęcając do lektury, pragnę Państwu złożyć serdeczne życzenia wesółych Świąt Bożego Narodzenia i szczęśliwego Nowego 2020 Roku!

Piotr Moskała
Przewodniczący Rady i Zarządu
Dzielnicy III Prądnik Czerwony

Redakcja „Biuletynu Rady Dzielnicy III Miasta Krakowa”:

Redaktor Naczelny: **Piotr Moskała**, Redaktor wydania: **Mateusz Drożdż**

Sekretarz redakcji i redaktor techniczny: **Marek Zborowski, Paweł Wójcik** wraz z Komisją Promocji, Informacji i Łączności z Mieszkańcami.

Projekt: **Marcin Smolski**

Wydawca/Redacja: **Rada Dzielnicy III Prądnik Czerwony, ul. Naczelna 12, 31-421 Kraków**

Teksty w wersji elektronicznej można składać osobiście na nośnikach w siedzibie Rady Dzielnicy III, wysłać na adres Rady: ul. Naczelna 12, 31-421 Kraków lub wysłać pocztą elektroniczną na adres: rada@dzielnica3.krakow.pl.

Redakcja zastrzega sobie prawo do edycji nadesłanych materiałów, zmiany tytułów i dokonywania skrótów. Przysłanych lub dostarczonych materiałów Redakcja nie zwraca. Radni Dzielnicy III publikują w „Biuletynie” nieodpłatnie i taką samą formę Redakcja „Biuletynu” może zaproponować innym autorom artykułów lub zdjęć. „Biuletyn” jest gazetą bezpłatną.

Miejsce i data wydania: Kraków, grudzień 2019, nr 4/2019, Nakład: 8000 egzemplarzy, ISSN: 1509-1708

BIURO RADY DZIELNICY III PRĄDNIK CZERWONY

Zaprasza w porach przyjęć w poniedziałki, wtorki, środy i piątki w godz. 10.00 – 13.00
telefon i faks: 12 412 49 13, e-mail: rada@dzielnica3.krakow.pl, www.dzielnica3.krakow.pl

W związku z 200-leciem szkoły na Prądniku Czerwonym dyrekcja szkoły prosi wszystkich, którzy posiadają jakiegokolwiek pamiątki związane ze Szkołą Podstawową nr 60 (zdjęcia, dokumenty, tarcze szkolne itp.) i chcą te pamiątki udostępnić, o przyniesienie ich do sekretariatu szkoły. Pamiątki zostaną użyte do zorganizowania wystawy oraz do wydania specjalnej publikacji upamiętniającej 200-lecie szkolnictwa na Prądniku Czerwonym. Pamiątki można przynosić do sekretariatu szkoły przy ul. Kazimierza Odnowiciela 2. Po skopiowaniu pamiątki zostaną oddane w ciągu kilku dni.

Dyrekcja Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 13

**„Przyjdź, zobacz, wybierz”.
Zaproszenie na XVIII
„Targi Szkół Zawodowych w Meliorku”**

Rekrutacja do szkół ponadgimnazjalnych oraz ponadpodstawowych w 2019 r., trwająca o wiele dłużej niż w poprzednich latach, wyraźnie wykazała, iż część uczniów oraz ich rodziców nie orientuje się, w jakich szkołach i w jakich specjalnościach można w Krakowie kontynuować edukację. Dlatego w imieniu Dyrekcji Zespołu Szkół Inżynierii Środowiska i Melioracji oraz dyrektorów niemalże wszystkich krakowskich szkół technicznych serdecznie zapraszamy na osiemną już edycję imprezy, która do 2018 r. funkcjonowała jako „Stycz-



W styczniu 2019 r. stoiska prezentowanych szkół cieszyły się dużym zainteresowaniem. Fot. Mateusz Drożdż

niowe Spotkania Gimnazjalistów”. Impreza w tym roku szkolnym, w związku z reformą systemu oświaty, zmieniła nazwę na „Styczniowe Targi Szkół Technicznych w Meliorku”. Zmiana nazwy naszego przedsięwzięcia nie miała najmniejszego wpływu na jego charakter czy rangę. Nadal Honorowym Patronatem obejmują ją najważniejsze osobistości naszego miasta, a zainteresowanie z każdym rokiem rośnie. Liczby mówią same za siebie. W trakcie XVII edycji z ofertą edukacyjną dwudziestu sześciu krakowskich zespołów szkół zawodowych zapoznało się 2 447 uczniów nie tylko ze szkół krakowskich, lecz również funkcjonujących w sąsiednich powiatach.

Naprawdę warto przyjść 23 stycznia 2020 roku do Zespołu Szkół Inżynierii Środowiska i Melioracji, mającego swoją siedzibę przy ul. Ułanów 9, żeby zapoznać się ze specyfiką wielu bardzo atrakcyjnych, ale niekiedy, niestety, nieznanymi kierunków kształcenia, które oferują następujący uczestnicy „Targów”:

1. Zespół Szkół Budowlanych PPB „Chemobudowa-Kraków” SA, os. Uroczę 13,
2. Zespół Szkół Budowlanych nr 1, ul. Jerzego Szablowskiego 1,
3. Zespół Szkół Mechanicznych nr 1 im. Szczepana Humberta, al. Adama Mickiewicza 5,
4. Zespół Szkół Mechanicznych nr 2 im. Kazimierza Górskiego, al. Gen. Jana Skrzyneckiego 12,

5. Zespół Szkół Mechanicznych nr 3 im. Gen. Władysława Sikorskiego, os. Szkolne 37,
6. Zespół Szkół Mechanicznych nr 4 im. Gen. Augusta Fieldorfa – Nila, ul. Podbrzezie 10,
7. Zespół Szkół Ekonomicznych nr 1, ul. Kapucyńska 2,
8. Zespół Szkół Ekonomicznych nr 2 im. Ignacego Dąszyńskiego, os. Spółdzielcze 6,
9. Zespół Szkół Zawodowych nr 2, os. Szkolne 18,
10. Zespół Szkół Zawodowych Huty im. Tadeusza Sędzimiry, os. Złotej Jesieni 2,
11. Zespół Szkół Zawodowych Polskiego Górnictwa Naftowego i Gazownictwa im. Walerego Goetla, ul. Brzozowa 5,
12. Zespół Szkół Chemicznych im. Marii Skłodowskiej – Curie, ul. Krupnicza 44,
13. Zespół Szkół Energetycznych, ul. Loretańska 16,
14. Zespół Szkół Elektrycznych nr 1 im. Powstańców Śląskich, ul. Henryka Kamińskiego 49,
15. Zespół Szkół Elektrycznych nr 2, os. Szkolne 6,
16. Zespół Szkół Gastronomicznych nr 1 im. Mjr. Henryka Sucharskiego, os. Złotej Jesieni 16,
17. Zespół Szkół Gastronomicznych nr 2 im. Prof. Odon Bujwida, ul. Jana Zamojskiego 6,
18. Zespół Szkół Odzieżowych nr 1 im. Stanisława Wyspiańskiego, ul. Cechowa 57,
19. Zespół Szkół nr 1 im. Św. Rafała Kalinowskiego, ul. Ułanów 3,
20. Zespół Szkół Geodezyjno – Drogowych i Gospodarki Wodnej im. Gabriela Narutowicza, ul. Juliusza Lea 235,
21. Zespół Szkół Łączności im. Obrońców Poczty Polskiej w Gdańsku, ul. Monte Cassino 31,
22. Zespół Szkół Przemysłu Spożywczego, ul. Macieja Miechowity 6,
23. Zespół Szkół Poligraficzno – Medialnych im. Zenona Klemensiewicza, os. Tysiąclecia 38,
24. Zespół Szkół Rzemiosła i Przedsiębiorczości Małopolskiej Izby Rzemiosła i Przedsiębiorczości, ul. Rzeźnicza 4,
25. Zespół Szkół Rolnicze Centrum Kształcenia Ustawicznego im. Franciszka Stefczyka z Czernichowa,
26. XXIII Liceum Ogólnokształcące z Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 9 w Krakowie.

Nasza impreza stwarza niepowtarzalną szansę zapoznania się w ciągu jednego dnia, w jednym miejscu z ofertą edukacyjną niemalże wszystkich krakowskich szkół technicznych nie przez pryzmat Internetu, czy banerów rozwieszonych na ogrodzeniach szkół, ale dzięki różnym atrakcyjnym formom prezentacji wielu kierunków kształcenia oraz rozmowom z tymi, którzy na temat tych kierunków wiedzą najwięcej – uczniami zdobywającymi wiedzę i umiejętności w danym zawodzie oraz ich nauczycielami. Serdecznie zapraszamy!

Zespół Szkół Inżynierii Środowiska i Melioracji

Spacerem po Dzielnicy

Rada Dzielnicy III Prądnik Czerwony od 2014 r. wspólnie z Młodzieżowym Domem Kultury przy al. 29 Listopada 102 przygotowuje co roku serię spacerów i spotkań tematycznych mających pokazywać dawne dzieje, ciekawe miejsca, ukryte piękno oraz dziedzictwo Prądnika Czerwonego, Olszy i Rakowic, czyli wsi, które najpierw stały się częścią Krakowa, a następnie – Dzielnicy III.



Uczestnicy spaceru po dawnej wsi Rakowice. Fot. Piotr Bobiński

W tym roku przygotowaliśmy dla Państwa dwa spacery i jedno spotkanie. Jest nam bardzo miło, że skorzystało z nich ponad 50 osób, w tym nie tylko mieszkańcy naszej Dzielnicy, ale także krakowianie z innych stron miasta, a nawet cudzoziemcy, którzy chcieli się dowiedzieć czegoś więcej o mieście, w którym żyją.

Pierwszy spacer miał miejsce na cmentarzu Rakowickim w sobotę 9 listopada. Było chłodno i straszło deszczem, ale nasza przewodniczka – znana ze spacerów po Dzielnicy III sprzed paru lat – Ewa Polańska pokazała nam historię ostatnich dwustu lat Krakowa, którą można spotkać na dawnym kawałku wsi Prądnik Czerwony odkupionym przez władze, aby założyć tam cmentarz komunalny poza granicami miasta. I nazwać go od kierunku drogi prowadzącej z Krakowa do wsi Rakowice cmentarzem Rakowickim.

Kolejne spotkanie, tym razem pod gościnnym dachem Młodzieżowego Domu Kultury przy al. 29 Listopada, dotyczyło polskiego skarbu z wieków świetności monarchii jagiellońskiej, czyli arrasów. Prelegentka – w tej roli wystąpiła znowu Ewa Polańska – przedstawiła nie tylko to, ile

ich jest i ile mają lat wawelskie arrasy, ale także podzieliła się ze słuchaczami informacjami mniej znanymi: gdzie podróżowały po świecie, w jakich okolicznościach, dlaczego dotarły aż do Kanady, a także to, w jaki sposób je wytwarzano, jak się je konserwuje i jak można uprać taką tapiserię królewską. I że wcale – mimo nazwy – nie pochodzą z Arras.

Ostatni spacer „Rakowice – pogrzebana wieś” odbył się 24 listopada. Prowadził go Mateusz Niemiec z Muzeum Krakowa, kurator wystawy „Zwierzyniec zaprasza Rakowice” prezentowanej na przełomie 2017 i 2018 r. w Domu Zwierzynieckim. Rozpoczął się on przy skrzyżowaniu ulic Sadowki i Pilotów, czyli dawnym centrum Rakowic, tzw. nawsium, gdzie spotykali się mieszkańcy, kupcy sprzedawali towary, a na noc spędzano bydło. Uczestnicy dowiedzieli się, że nazwa wsi pochodzi od jej założyciela o imieniu Rac, Rak lub Racz, pierwsza wzmianka o niej pochodzi z 1244 r., domy mieszkańców znajdowały się przy dzisiejszych ulicach Pilotów i Sadowki, w centrum wsi zlokalizowana była karczma i młyn, a w pobliżu tego miejsca żołnierze 2. Pułku Lotniczego podczas prac melioracyjnych w 1928 r. wykopali tzw. rycerza z Rakowic – uzbrojonego jeźdźca, który utonął w płynącej przez Rakowice młynówce na przełomie XIV/XV w. Następnie wszyscy przeszli na teren Ojców Pijarów, gdzie kiedyś znajdował się królewski folwark, który produkował żywność na potrzeby Wawelu. Dwór w Rakowicach był bogato zdobiony, a elementy wystroju wykonał do niego Bartłomiej Berecci. W 1587 r. w miejscu tym ważyły się losy centralnej Europy. Przez pięć dni mieszkał w nim Maksymilian Habsburg, pretendent do tronu polskiego po śmierci Stefana Batorego, który oblegał Kraków. Dwór zniszczyły wojska polskie podczas potopu szwedzkiego i już nie odzyskał on dawnej świetności. W 1910 r. folwark kupili Pijarzy i zbudowali tu szkołę. Kolejnym punktem spaceru było skrzyżowanie ulic Akacjowej i Dzielskiego. Tam uczestnicy dowiedzieli się, że w II poł. XIX w. Rakowice zaczęły się zmieniać. Rozwój wsi związany był z powstaniem koszar ułańskich i utworzeniem jednego z pierwszych lotnisk w Europie w 1912 r. Ułani stacjonowali tu do 1939 r., a lotnisko działało do 1963 r. Następnie zebrani zatrzymali się na ul. Ułanów po kamienicą, w której spędził dzieciństwo i młodzieńcze lata Zbigniew Wodecki. U zbiegu ulic Ugołek i Meissnera uczestnicy usłyszeli opowieść o rakowickich klubach sportowych – Wieczystej i nieistniejącej już Rakowiczance oraz dawnych ogrodach Freegego. Spacer zakończył się na skrzyżowaniu ul. Meissnera i al. Jana Pawła II opowiadaniem o młynach na Wieczystej i kolei kocmyrzowskiej.

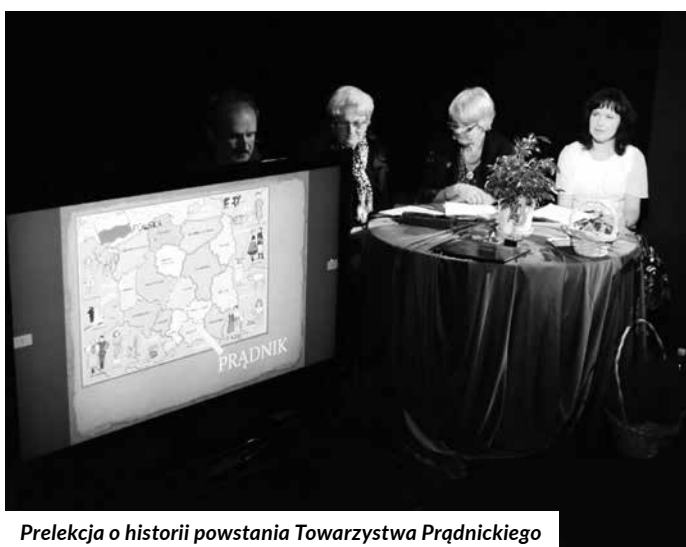
Mateusz Drożdż i Paweł Wójcik
Radni Dzielnicy III Prądnik Czerwony



Przewodniczący Piotr Moskała wręcza statuetkę Dzielnicy III prezesowi Towarzystwa Prądnickiego Bogusławie Kani

18 października 2019 r. w Młodzieżowym Domu Kultury przy al. 29 Listopada odbył się wieczór jubileuszowy Towarzystwa Prądnickiego z okazji okrągłej, dwudziestej rocznicy jego istnienia.

Głównym celem członków Towarzystwa Prądnickiego jest eksplorowanie Dorzecza Prądnika oraz dzielenie się z innymi wiedzą i zachwytem, a jest się czym zachwycać! Dorzecze rozciągnięte od wsi Sułoszowa aż do Dąbia w Krakowie, ma około 200 km kwadratowych powierzchni. Osią terenu jest rzeka Prądnik (Białucha), która wije się na długości 34 km wśród wiosek, pól, lasów, jaskiń, zamków, imponujących zabytków i obiektów na wskroś nowoczesnych. Przede wszystkim zaś, wśród ludzi, którzy pamiętają poprzednią „epokę”, i młodzieży, której zobowiązani jesteśmy o dawnych czasach przypominać.



Prelekcja o historii powstania Towarzystwa Prądnickiego

Nasz wieczór jubileuszowy zaszczytli zaproszeni goście, w tym: zastępca dyrektora Młodzieżowego Domu Kultury Dorota Sochacka, Przewodniczący Rady i Zarządu Dzielnicy III Piotr Moskała, radni Dzielnicy III Mateusz Drożdż i Paweł Wójcik, ksiądz proboszcz parafii Pana Jezusa Dobre-

go Pasterza Dionizy Jedynak oraz liczni członkowie i przyjaciele Towarzystwa Prądnickiego. Padło wiele ciepłych słów pod adresem naszego Towarzystwa, otrzymaliśmy listy gratulacyjne od Rady Pedagogicznej MDK i od Rady Dzielnicy III, której przedstawiciel wręczył nam statuetkę.

Odbyliśmy też podróż sentymentalną – nie zabrakło pokazów slajdów i filmów z ostatnich 20 lat, przypominających



Zgromadzeni goście podczas uroczystości jubileuszowych

o działalności TP, anegdotek, wierszy, konkursów wiedzy o miejscach, postaciach i zwyczajach związanych z Dorzeczem Prądnika. Przeprowadzono m.in. test na rozpoznanie smakiem (z zawiązanymi oczami) kawałka chleba prądnickiego, którym zostali także uraczeni widzowie, w formie pajd ze smalcem i ogórkami kiszonymi. Miało też miejsce uroczyste przyjęcie do Towarzystwa Prądnickiego nowej członkini i dmuchanie świeczek na urodzinowym serniku.



Uczestniczący w uroczystości radni Dzielnicy III: Paweł Wójcik, Mateusz Drożdż i Piotr Moskała.
Fot. Paweł Buszewicz

Mamy nadzieję, że podczas jubileuszowego wieczoru udało nam się przybliżyć gościom, w jaki sposób „trwoniliśmy” czas przez ostatnie 20 lat.

Bogusława Kania
Prezes Towarzystwa Prądnickiego

Krótką historią Towarzystwa Prądnickiego. Wierszem

Zbliżał się koniec milenium
Rzekła więc do męża żona:
Tak przełomowa chwila
Powinna zostać uczczona!

Nie każdy ma ten przywilej
Powiada Wiesław do dzieci
By żyć mu wypadło
U styku tysiącleci!

Taka potrzeba chwili –
Prędko wymyślić coś trzeba!
W poszukiwaniu natchnienia
Zwrócił swe oczy do nieba

I nagle – Eureka!
Podrywa się z poduszki
A gdyby tak wziąć w karby
Prądnickie pogaduszki?!

Założyć towarzystwo
– nikt temu nie zaprzecza –
Któreby opiewało
Czar prądnickiego Dorzecza

Pielęgnowało historię,
Zbierało stare zdjęcia,
Bo warto o małej ojczyźnie
Mieć odrobinę pojęcia!

Jak wkrótce się okazało
Nie były to zamki na piasku
Idea Towarzystwa
Znalazła entuzjastów

Zaczęli się spotykać
W gościnnym Domu Kultury
W Malwie po schodach na piętro
Wspinali się do góry

Rosła świadomość, ambicje
By błysnąć na spotkaniach
Wiedzą i anegdotką
Przy świątłych panach i paniach

Pod dachem lub w terenie
Gdzie radość sięgała zenitu,
Bo dobrze jest zabytki



Oglądać in situ!
No i rozpuścić Wisłę
Od czasu do czasu wypada
I szturchnąć się szturchańcem
A to jest frajda nie lada!

Kilka lat później z Malwy,
By nie stać na schodach w korku
Prądnickie Towarzystwo

Przeniosło się do Dworku
Co tam się działo donoszą
Wycinki dziennikarskie
Prelekcje i wykłady
I Noce Dorożkarskie...

A gdy prezesa fantazja
Poniosta – by coś zjeść
Jechali do „Wierzyńska”
Dorożką z numerem sześć

W myślach – bo taka cyfra
Obecnie pomijana
Ku wiecznej pamięci Zaczaro
– wanego Kaczary Jana

Przesowanie Wiesława
Powoli zmierzało ku mecie
Wtem Bogusława Kania
Przejęła pałeczkę w sztafecie

Zmiana u steru i zmiana
Miejscówki następuje
Już biblioteka w podziemiu
Podwoje swe oferuje

Spotkania – rok za rokiem
W trybów historii pomruku
Większości Towarzystwa
Przybyło w domu wnuków

Zdaje się – jakby chwila
Budzi nas ze snu Morfeusz
To jakby wczoraj...
A dzisiaj okrąży Jubileusz!

Powspominajmy z tzą w oku
I wszyscy bawmy się setnie,
Bo Towarzystwo Prądnickie
Jest Piękne Dwudziestoletnie!

Koniec!

Anna Kocielińska
Prądnik Biały, 16 X A.D. 2019 r.

Rok w Radzie Dzielnicy, wiele lat w działalności społecznej



fot: archiwum własne

Z wiceprzewodniczącym Rady i Zarządu Dzielnicy III Prądnik Czerwony Marcinem Smolskim o Budżecie Obywatelskim, komunikacji z mieszkańcami, obronie zieleni i pracy radnego rozmawia Mateusz Drożdż.

Mateusz Drożdż: Może na początek kilka słów o sobie, aby przybliżyć Pana sylwetkę Czytelnikom.

Marcin Smolski: W tym roku skończyłem 40 lat. Urodziłem się w Krakowie. W wieku 2 lat przeprowadziłem się na osiedle Ugorek, gdzie mieszkam do dziś. Od 2011 r. prowadzę własną działalność gospodarczą. Ukończyłem Wyższą Szkołę Europejską na kierunku Grafika Reklamowa i Multimedia.

MD: Wygrał Pan kolejne projekty w tegorocznym Budżecie Obywatelskim, w tym projekt w budżecie ogólnomiejskim. Gratuluję! Tym bardziej, że nie są to Pana pierwsze sukcesy w Budżecie Obywatelskim. Co decyduje o wygranej? I jak można skutecznie przekonać krakowian do swoich pomysłów?

MS: Dziękuję bardzo. Tak, po raz pierwszy wygrałem w budżecie ogólnomiejskim, choć próbowałem już kilkakrotnie. Pomimo porażek nie poddałem się i w tym roku mam sukces – mój projekt wygrał. Znacznie lepiej szło mi z projektami dzielnicowymi. Już w zeszłym roku wygrałem z bardzo dobrym wynikiem, bo był to drugi wynik w Dzielnicy. W tym roku było jeszcze lepiej, bo moje projekty zdobyły pierwsze i trzecie miejsce, z czego jestem ogromnie dumny i chciałbym jeszcze raz podziękować wszystkim, którzy oddali na moje projekty swój głos. Odpowiadając na pytanie: co decyduje o wygranej, to myślę, iż przede wszystkim pomysł, który odzwierciedla potrzeby mieszkańców. Bez

tego nie ma co liczyć na ich wsparcie. Drugą istotną sprawą to jest promocja projektu. Musimy dotrzeć do jak największej liczby osób wszelkimi możliwymi sposobami. np. przez ulotki, czy social media. Mieszkańcy powinni otrzymać informacje na temat projektu oraz możliwości oddania na niego swojego głosu. A trzecim ważnym elementem jest wyciągnięcie wniosków po poprzednich porażkach.

MD: Wiemy, że sprawy lokalne nie są Panu obce. Już kilka lat temu walczył Pan, np. o zachowanie terenów zielonych. Jak wygląda obecna sprawa ogrodu przy Domu Zasłużonego Kombatanta, czy udało się uchronić go przed zabudową?

MS: Od walki nad zachowaniem terenów zielonych przy ulicy Seniorów Lotnictwa zaczęła się moja działalność społeczna i moja przygoda z polityką. Zresztą tutaj szczególne podziękowania należą się Panu Przewodniczącemu Rady Miasta Krakowa Dominikowi Jaśkowcowi oraz Panu, którzy jako pierwsi zainteresowali się tą sprawą. Walka była długa i trudna. I tylko dzięki ludziom dobrej woli mogliśmy obronić tak piękny teren, który służy mieszkańcom naszej Dzielnicy. Jednak, mimo uchwalonych planów i zapewnień, niepewność cały czas w mieszkańcach Domu trwa. Trzymamy cały czas rękę na pulsie, ponieważ spółdzielnia mieszkaniowa, zawiadująca tym terenem, nie jest wiarygodnym partnerem w tego typu działaniach.

Sprawy zieleni są mi szczególnie bliskie, dlatego też będę wspierał wszelkiego typu „zielone inicjatywy”. Wraz z Przewodniczącym Dzielnicy Piotrem Moskała jesteśmy pomysłodawcami sadzenia winobluszczy na terenie naszej Dzielnicy i taka akcja odbyła się w kwietniu, gdy wraz z Zarządem Zieleni Miejskiej zasadziliśmy kilkadziesiąt sadzonek przy ekranach akustycznych przy ul. Janusza Meissnera. Dodatkowo, w październiku 2018 r., podczas konkursu na nazwę dla nowego parku przy ul. Naczelnej, moja propozycja najbardziej spodobała się mieszkańcom Prądnika Czerwonego i przyszły park będzie nosił nazwę „Ogród nad Sudołem”.

MD: Wspierał Pan też zwierzęta, sport, zdrowie, kulturę. Z jakimi rezultatami?

MS: Kocham zwierzęta i dlatego ten temat jest dla mnie bardzo ważny. Jeszcze kiedy nie byłem radnym, udało się wraz z poprzednią Radą Dzielnicy III zorganizować cykl spotkań „Poznaj psa swojego – Juniorzy i Seniorzy razem”, gdzie dzieci ze szkół wraz z ich dziadkami mieli okazję poznać zwyczaj psów, jak się przy nich zachowywać i jak się z nimi obchodzić. Mogli także podziwiać efekty pracy szkoleniowców i zobaczyć, jak wygląda szkolenie psów przeprowadzone przez profesjonalnych trenerów. Pomysł ten cieszył się ogromnym zainteresowaniem, dlatego mam nadzieję, iż uda się do niego powrócić w przyszłym roku. W tym roku jeden z moich zwycięskich projektów w Bu-



fot: archiwum własne

dziecie Obywatelskim to właśnie pomoc dla Krakowskiego Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami w postaci dwóch samochodów przystosowanych do przewozu zwierząt. Jeżeli chodzi o sport i zdrowie to jestem otwarty na wszelkiego typu współpracę. Sam biegam i grałem amatorsko w piłkę nożną, więc bardzo cenię sobie tego typu inicjatywy. Co do kultury, to z całego serca wspieram takie działania i z wielką chęcią uczestniczę w różnego typu projektach.

MD: Jakie są Pana priorytety w działalności samorządowej na terenie Dzielnicy III?

MS: Od zawsze chciałem wspierać młodzież i seniorów, ponieważ ci pierwsi są naszą przyszłością, a drudzy służą wiedzą i doświadczeniem. Myślę, iż właśnie taki układ mamy teraz w Radzie Dzielnicy. Jest w niej kilku zasłużonych radnych, którzy pomagają radą i doświadczeniem, a z drugiej strony tzw. „świeża krew”, czyli nowi radni, którzy wprowadzają nowe pomysły, nowe idee, które otwierają Radę na zewnątrz. Jednak to na czym najbardziej się znam i co mnie interesuje, to komunikacja z mieszkańcami, sprawy społeczne, Budżet Obywatelski i nad tym chciałbym się skupić w najbliższym czasie.

MD: Jest Pan zaangażowany w sprawy Dzielnicy od dawna, ale w samej Radzie zasiada Pan od grudnia, czyli od roku. Jak się Pan odnajduje w nowej roli?

MS: Bardzo dobrze. Robię to, co lubię. Moim zdaniem w tego typu działalności to najważniejsze. Uczę się dość szybko, co sprawia, iż procedury i przepisy przyswajam łatwo, nie jest to dla mnie przeszkoda. Jest to moja pierwsza kadencja, od razu zostałem rzucony na głęboką wodę i zostałem Zastępcą Przewodniczącego Rady. Jest to bardzo duże i poważne wyzwanie, ale staram się, jak najlepiej potrafię, temu sprostać. Jednak to nie funkcja jest najistotniejsza, lecz praca na rzecz mieszkańców naszej Dzielnicy i to staram się robić codziennie.

MD: Jaki jest Pana zakres działań w obecnej Radzie?

MS: W obecnej Radzie, oprócz działalności w Zarządzie, jestem również członkiem Komisji Budżetu Obywatelskiego i Dialogu Społecznego, Praworządności i Bezpieczeństwa Publicznego, ds. Terenów Zielonych oraz Promocji, Informacji i Łączności z Mieszkańcami.

MD: Jakie było najpoważniejsze wyzwanie w Pana dotychczasowej pracy samorządowej?

MS: Trudne pytanie. W sumie od początku zmagam się z poważnymi wyzwaniami, bo sama praca radnego to poważna i odpowiedzialna funkcja, a do tego bycie radnym pierwszą kadencją nakłada wiele dodatkowych obowiązków. Jednak po dłuższym zastanowieniu to chyba jednak bycie tegorocznym ambasadorem Budżetu Obywatelskiego. To było coś takiego, które sprawiło, iż naprawdę bardzo się stresowałem z tego powodu, czy wszystko będzie przeze mnie zrobione tak, aby mieszkańcy byli zadowoleni. Patrząc się po ilości projektów to myślę, iż wypadło to całkiem nieźle.

MD: Jak mieszkańcy naszej Dzielnicy mogą się z Panem skontaktować, aby porozmawiać o sprawach lokalnych?

MS: Jestem dostępny dla mieszkańców na moich dyżurach w każdy czwarty czwartek miesiąca w godzinach 17.00 – 18.00 w siedzibie Rady Dzielnicy III przy ul. Naczelnej 12. Dodatkowo od stycznia 2020 roku będę pełnił dyżur w dodatkowej lokalizacji przy ulicy Seniorów Lotnictwa 10 na os. Ugorek. Jest to pierwsze w historii biuro radnego Dzielnicy na Ugorku, gdzie mieszkańcy będą mogli zgłosić się ze swoimi problemami. Trzeba otwierać się coraz bardziej na mieszkańców, stąd właśnie ten pomysł. Dni i godziny otwarcia podam wkrótce. Ponadto zawsze można dzwonić lub pisać – dane podane są na stronie dzielnicowej, jak i mojej: www.marcinsmolski.pl.

MD: Z jakimi sprawami zwracają się do Pana mieszkańcy?

MS: Z całym szeregiem spraw. Od zwykłej wymiany żarówki w miejskim oświetleniu po remonty poszczególnych ulic. Najwięcej spraw jest właśnie dotyczących infrastruktury, zieleni oraz spraw porządkowych, w tym czystości. Nie ma w sumie czemu się dziwić. Są to sprawy, które najbardziej wpływają na nasze życie. Staram się przede wszystkim wysłuchać uwag mieszkańców. To oni są najbliższymi takich spraw, a my najbliższymi mieszkańców. Któż jak nie my, może im pomóc. Jest tych spraw tak dużo, że dlatego podjąłem decyzję o otwarciu tzw. „biura radnego”. Brzmi to może bardzo dziwacznie jak na radnego dzielnicowego, ale chciałem przekazać mieszkańcom jasny komunikat o fakcie, iż mogą zgłosić się do mnie z najdrobniejszą sprawą – postaram się pomóc, jak tylko będę mógł.

MD: Dziękuję za rozmowę!



Fot. Marek Zborowski

Uwaga, oszuści!

W trosce o bezpieczeństwo mieszkańców Dzielnicy III Prądnik Czerwony, a także z uwagi na otrzymywane sygnały dotyczące oszustw dokonywanych tzw. metodą „na wnuczka” krakowscy policjanci apelują do wszystkich osób o czujność i rozsądek. Zwracają się także ze szczególną prośbą do rodzin, znajomych i sąsiadów osób starszych o przestrzeganie ich przed oszustwami dokonywanymi metodą „na krewnych” i „na policjantów”.

Proszę o zastosowanie się do policyjnych porad, które niewątpliwie pomogą starszym osobom uchronić się przed oszustami:

- Seniorze, nie działaj pochopnie. Rozmowę z kimś, kto podaje się za wnuczka, czy inną bliską osobę, zakończ słowami: „Nie mogę teraz podjąć decyzji. Muszę chwilę się zastanowić. Zadzwoń do mnie za pół godziny”.
- Po zakończeniu rozmowy natychmiast skontaktuj się z kimś bliskim, najlepiej z rodziną, w celu uzyskania pewności, że osoba, która do nas dzwoniła, jest tą, za którą się podaje.
- Koniecznie powiadom Policję! Jeżeli masz wrażenie, że ktoś próbuje Cię oszukać, natychmiast zadzwoń na numer alarmowy 112. Przekaż dyżurnemu informacje o swoich podejrzeniach. Policjanci natychmiast podejmą odpowiednie działania i pomogą Ci rozwiązać problem. Nie poniesiesz żadnych konsekwencji nawet, jeżeli telefon od wnuczka nie był próbą oszustwa.
- Pamiętaj zasada „ograniczonego zaufania” do nieznajomych obowiązuje nie tylko dzieci. Dorośli często o niej zapominają, stając się ofiarami własnej łatwowości i braku rozważli.
- Nie przekazuj pieniędzy osobie obcej.
- Oszuści wykorzystują ufność oraz dobre serce osób, które nie potrafią odmówić pomocy w trudnej sytuacji.
- Jeżeli rozmówca proponuje Ci, że możesz potwierdzić autentyczność dzwoniącego policjanta pod numerem 112, zanim zadzwońisz pod ten telefon, sprawdź, czy rozłączyłeś poprzednią rozmowę.
- Policja nigdy w takich lub podobnych sytuacjach nie prosi o przekazanie pieniędzy!

Nie dajmy przestępcom szansy! Nie pozwólmy, aby zabrali oszczędności życia! Na Państwa sygnały policjanci czekają przez całą dobę. W przypadku jakichkolwiek podejrzeń, że nie jest to członek rodziny, czy prawdziwy funkcjonariusz tylko oszust lub w chwili, gdy telefonująca osoba postępuje w podany powyżej sposób, prosimy o natychmiastowe powiadomienie Policji.

mł. Insp. Tomasz Młynarczyk
Komendant Komisariatu Policji III w Krakowie

Spotkanie profilaktyczne

W dniu 14 listopada 2019 r w auli parafii pod wezwaniem św. Jana Chrzciciela na Prądniku Czerwonym odbyło się spotkanie profilaktyczne z mieszkańcami osiedla, które poprowadził funkcjonariusz Komisariatu Policji III w Krakowie asp. szt. Paweł Roszkowski.

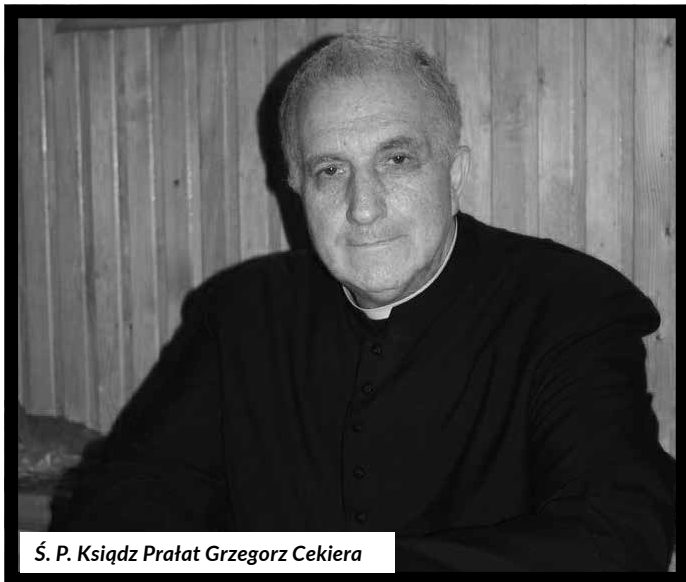
Uczestnicy mogli zapoznać się ze szczegółami metod, jakie stosują oszuści w celu oszukania i wyłudzenia, szczególnie od osób starszych, znacznych kwot pieniędzy. Pomimo ogólnej wiedzy na temat metody „na wnuczka”, czy metody „na policjanta” lub „prokuratora”, zebrani mogli uzyskać informacje o kolejnych modyfikacjach wprowadzanych przez oszustów do swojego przestępczego rzemiosła po to, by nakłonić nawet tych początkowo nieufnych seniorów do „dobrowolnego” wydania nieraz oszczędności całego życia.

Najprostszym sposobem uchronienia się przed tego rodzaju przestępczością jest świadomość, że Policja, prokurator, czy sędzia działając w ramach swoich kompetencji nie ma prawa i nigdy pod żadnym pozorem nie żąda od obywateli wydania pieniędzy. Ponadto policjanci apelują również do członków rodzin osób starszych, by rozmawiali na ten temat ze swoimi rodzicami i dziadkami, tak by ubiec oszustów podszywających się za policjantów i prokuratorów.

asp. szt. Paweł Roszkowski
Komisariat Policji III w Krakowie

Wspomnienie
Ks. Prałat Grzegorz Cekiera
(1940-2019)

15 listopada w wieku 79 lat po długiej chorobie zmarł ks. Grzegorz Cekiera, budowniczy kościoła św. Jana Chrzciciela i pierwszy proboszcz parafii świętojańskiej na Prądniku Czerwonym. Uroczystości pogrzebowe odbyły się 22 i 23 listopada. Ciało zmarłego spoczęło w krypcie przy kościele.



Ś. P. Ksiądz Prałat Grzegorz Cekiera

Ks. Grzegorz Cekiera urodził się w 1940 r. w Suchej Beskidzkiej. Młodość spędził w Nowym Targu. Podczas nauki w liceum poznał tam Stanisława Dziwisza. Po zdaniu matury wstąpił do seminarium duchownego. W czasie nauki i studiów pełnił funkcję organisty. Po święceniach kapłańskich z rąk ks. bp. Karola Wojtyły 21 czerwca 1964 r. został skierowany do pracy w parafii św. Mikołaja w Chrzanowie. W 1966 r. przybył do parafii Pana Jezusa Dobrego Pasterza na Prądniku Czerwonym. W 1975 r. rozpoczął budowę punktu katechetycznego w Węgrzcach. 31 maja 1976 r. kard. Karol Wojtyła zdecydował o podziale Prądnika Czerwonego na dwie parafie, a 15 lipca 1976 r. powierzył mu opiekę duszpasterską nad kaplicą św. Jana Chrzciciela i św. Jana Ewangelisty z planem utworzenia w przyszłości nowej parafii oraz budowy kościoła. 15 listopada 1976 r. na życzenie kardynała ks. Grzegorz Cekiera zamieszkał przy ul. Harnasiów 3, a następnie przy ul. Dobrego Pasterza 114, aby było wiadomo, iż dostał misję tworzenia nowej parafii. W lutym 1981 r. władze zezwoliły na powstanie parafii, a w maju 1982 r. kard. Franciszek Macharski erygował parafię św. Jana Chrzciciela i mianował go jej pierwszym proboszczem. Poświęcenie kościoła nastąpiło 2 grudnia 1989 r., a konsekracja 16 grudnia 2000 r. Ks. Grzegorz Cekiera był proboszczem parafii do lipca 2011 r. Z jego inicjatywy przy parafii powstało wiele wspólnot oraz Katolickie Zrzeszenie Kolejarzy. Ponadto był przewodniczącym Archidiecezjalnej

Komisji ds. Muzyki Kościelnej, sędzią Sądu Metropolitalnego i pierwszym dziekanem Dekanatu 6 – Kraków Prądnik w latach 1992-2012. Z uwagi na zły stan zdrowia we wrześniu zamieszkał w Domu Księży Chorych im. św. Franciszka z Asyżu w Swoszowicach, gdzie zmarł 15 listopada.

Uroczystości pogrzebowe zgromadziły liczne rzesze mieszkańców. Rozpoczęły się 22 listopada od wprowadzenia trumny z ciałem do kościoła i mszy św., której przewodniczył ks. bp Jan Zając, a kazanie wygłosił ks. Jan Franczak, kolega z rocznika zmarłego. Głównym uroczystościom pogrzebowym następnego dnia przewodniczył kard. Stanisław Dziwisz, zaś kazanie wygłosił ks. Bogusław Mielec, pracujący na Prądniku Czerwonym w latach 1994-2002. Po mszy św. mowy pożegnalne wygłosili: ks. Andrzej Waksmański z rocznika zmarłego, prof. dr hab. Wiesław Delimat w imieniu organistów Archidiecezji Krakowskiej, przewodniczący Rady Parafialnej Antoni Franaszek, bratanica zmarłego Agnieszka Adamin i proboszcz parafii św. Jana Chrzciciela ks. Jerzy Serwin. Następnie trumna z ciałem zmarłego spoczęła w krypcie obok kościoła, która otwarta jest codziennie od 6:30 do 19.

Parafianie i księża pracujący w parafii zapamiętali ks. Grzegorza Cekierę jako wyjątkowego, wspaniałego, dobrego i skromnego kapłana bardzo zaangażowanego w życie parafii, który stanowił wzór do naśladowania oraz lubił stawiać konkretne cele i zadania. Parafia była dla niego wszystkim. Przez wiele lat nawet nie korzystał z urlopu, bo twierdził, że jest wiele spraw do dopilnowania i po prostu trzeba być z ludźmi. Wielu parafian do dziś pamięta, jak szedł z domu przy ul. Dobrego Pasterza 114, gdzie mieszkał, do kościoła w berecie i zniszczonej kurtce z czarną teczką pod pachą oraz jeżdżące-



Krypta z miejscem wiecznego spoczynku ks. Grzegorza Cekiera. Fot. Archiwum Parafii św. Jana Chrzciciela

go zdezelowanym Trabantem. Był on otwarty na współpracę i pomysły na pracę duszpasterską. Często zawstydział innych swoją gorliwością, uczył ich pracowitości, a jeśli wymagał coś od nich, to najpierw jeszcze więcej wymagał od siebie.

Paweł Wójcik
Przewodniczący Komisji Promocji, Informacji
i Łączności z Mieszkańcami
Rady Dzielnic III Prądnik Czerwony

„Lubię wracać w strony, które znam, po wspomnienia zostawione tam...”

*fragment piosenki Rakowiczanki Zbigniewa Wodeckiego
„Lubię wracać tam gdzie byłem”*

Kraków, Rakowice, ul. Pilotów, kiedyś ul. Główna, to moje miejsce na Ziemi, do którego wracam i zawsze będę wracać wspomnieniami, z dumą, nostalgią, wzruszeniem. Tutaj urodzili się, mieli swoje domy, ziemię, wychowywali dzieci, wnuki moi pradziadkowie, dziadkowie, rodzice. W 1931 r. babcia Salomea z dziadkiem Marcinem i dwójką dzieci wprowadzili się nowo wybudowanego domu, w którym w tym samym roku przyszła na świat moja mama Emilia. Parcelę pod budowę domu otrzymała babcia od swoich rodziców. Po sąsiedzku w kolejnych domach mieszkali z rodzinami bratowa babci, siostra babci, rodzina mojego dziadzia Marcina i tak aż do ul. Ułanów. To miejsce mojego dzieciństwa, młodości, czterdziestu lat mojego życia.



Rodzice w ogrodzie, lata 90. XX w. Fot. Renata Mroczek

Bliskie usytuowanie lotniska Rakowice-Czyżyny nie pozostało bez wpływu na losy niektórych Rakowiczanków. Dla brata dziadzia Marcina, Antoniego Banachowicza lotnictwo było pasją, wyborem życiowym. Absolwent SPL w Dęblinie, mianowany podporucznikiem obserwatorem brał udział w Wojnie Obronnej Polski w doraźnie zorganizowanej eskadrze „Karasi”, zginął w Wielkiej Brytanii w 1941 r.

Wzdłuż ulic Pilotów (Główniej) i Ułanów ciągnęły się domy z ogródkami przed i ogrodami za domem. Ogrody przylegały do łąk bogatych w kwiaty, trawy i zioła. Dziadziu Marcin, zakładając ogród, korzystał z fachowych porad ogrodnika z ogrodów Freege'go, położonych po przeciwnej stronie łąk. W 1889 r. krakowski ogrodnik Ludwik Freege zakupił 20 morgów ziemi w Rakowicach, na których założył szkółkę drzew owocowych i ozdobnym oraz hodowlę nasion kwiatowych. Dziadziu posadził różne odmiany jabłoni, śliw, gruszy, orzechy włoskie, czereśnie, porzeczki, agrest. Reszta ogrodu była przeznaczona na

uprawę warzyw. Kwiaty znalazły swoje miejsce w ogródku przed domem, zdobiły dom i cieszyły oczy przechodniów. Babcia bardzo dbała o piękny wygląd rabatek, klombików z różami, były tam wszystkie popularne kwiaty ogrodowe, a wśród nich moje ulubione lwie paszcze.

Łąki w Rakowicach były rajem dla dzieci pokolenia mojej mamy i mojego. Wysokie trawy, bujna roślinność stwarzały wymarzone warunki do zabawy w chowanego, budowania labiryntów poprzez wydeptywanie w trawie korytarzy i zakamarków. Pamiętam boisko na łąkach, gdzie rozgrywały się mecze piłkarskie klubu sportowego („Wieczysta” lub „Rakowiczanka”), któremu kibicował dziadziu Marcin i wszyscy sąsiedzi.

Wakacje mojego dzieciństwa to czas spędzony głównie w ogrodzie, z kuzynostwem, wnuczką sąsiadki Urszulą, przyjeżdżającymi co roku na wakacje do naszego domu. To czas wspólnych zabaw, przedstawień teatralnych przed domem dla rodziny i sąsiadów, to czas pracy w ogrodzie, zbierania warzyw i owoców. Babcia sprzedawała plony z ogrodu okolicznym warzywniakom albo paniom z bloków, którymi intensywnie zabudowywano tereny po wywłaszczeniu właścicieli domów i ogrodów w Rakowicach – taki proceder miał miejsce w latach 60. i 70. XX w.

Po przeciwnej stronie ulicy pejzaż był podobny, domy, ogródki i ogrody, sadzawka... Właściciele tych posesji mieli mniej szczęścia. Intensywne wywłaszczenia w latach 70. pod zabudowę wielorodzinną zmieniły ten obraz bezpowrotnie. W miejsce domów, ogrodów wybudowano z wielkiej płyty wysokie, szare bloki. Zniknęły domy z cukiernią pani Góralowej *vis-a-vis* naszego domu, warzywniakiem, zakładem krawieckim pana Majora, domek pani Kuczarowej z ogródkiem pełnym konwalii przy ul. Sadzawki, ul. Bobrowa... Posesje przy ulicach Bajana, Żwirki i Wigury, Młyńskiej spotkał podobny los.

Zburzony został budynek starej karczmy żydowskiej, nieopodal naszego domu w okolicach ronda Młyńskiego. Budynek pamiętam z czasów szkoły podstawowej w latach 60. i 70. Wówczas mieszkali tam rodziny, m. in. moja koleżanka z klasy szkolnej, zakwaterowane po wojnie. Wyburzenie budynku było wielkim wydarzeniem i przeżyciem dla okolicznych mieszkańców – przyjechała milicja, zakładano ładunki wybuchowe, gruz wywożono i wywożono...

Przez kolejne lata zmieniał się krajobraz wokół naszego domu, przybywało bloków, w miejsce polnej drogi prowadzącej od ul. Pilotów, obok szkoły podstawowej (obecnie Szkoła Muzyczna) do Wieczystej, wybudowano dwupasmową, asfaltową drogę – obecną ul. Janusza Meissnera. Na łąkach, przylegających do ogrodów mieszkańcy nowych bloków zakładali małe ogródki działkowe, w miejsce których w latach 90. wybudowano kolejne bloki i ul. Mieczysława Pszona. Bloki wybudowano na terenie ogrodów Freegego przy ul. Fiołkowej, ogrodów za domami przy ul. Pilotów.

W 1998 r. zmienił właściciela nasz dom i ogród. Wyremontowany, troszkę przebudowany dom i jedyny nadal istniejący

ogród mogą podziwiać przechodząc lub przejeżdżając w pobliżu. Kierując wzrok w to, kiedyś moje miejsce na Ziemi, myśle ze wzruszeniem, sentymentem o latach tam spędzonych.

Co będzie dalej? Czy w miejsce domu i ogrodu pojawi się kolejny budynek, kolejny biurowiec? Być może, ale mój obraz malowany wspomnieniami pozostanie.

Renata Mroczek
Rakowiczanka

„On żyje, żyj i Ty!” – 19. SMP

W dniach 11-14 października w Rakowicach odbyło się 19. Spotkanie Młodzieży Pijarskiej, które zgromadziło ok. 600 młodych ludzi z pijarskich placówek z Polski, Czech, Słowacji oraz Węgier. Hasło tegorocznej imprezy „On żyje, żyj i Ty!” nawiązywało do adhortacji papieża Franciszka „Christus vivit”.

Podczas spotkania młodzież wysłuchała trzech konferencji: „On daje życie” o. Piotra Wiśniowskiego SP, „By nie stracić życia” ks. bp Janusza Mastalskiego i „W poszukiwaniu życia w obfitości” o. Eloya Fernándeza SP, zaś w ostatnim dniu świadectw dwóch wyjątkowych kobiet: pani Jadwigi – mieszkanki Rakowic oraz Ani – podopiecznej Katolickiego Stowarzyszenia Osób Niepełnosprawnych i Ich Przyjaciół „Klika”, które żyją pełnią życia na co dzień i pomimo swoich ograniczeń związanych z niepełnosprawnością realizują swoje marzenia. Uczestnicy mieli także okazję zwiedzić Kraków i poznać jego zabytki oraz odwiedzić Ojcowski Park Narodowy. Jednym z najbardziej wyczekiwanych punktów programu były Przegląd Piosenki Religijnej oraz wieczorna zabawa chrześcijańska z tańcami pijarskimi, które cieszyły się wśród młodych wielkim zainteresowaniem. Ważnym aspektem duchowym wydarzenia były codzienne msze św. i wieczorne czuwania połączone z możliwością spowiedzi.

Młodzież wróciła do swoich domów bogatsza o nowe doświadczenia, myśli i relacje, które zaowocują i będą budowały ją przez następny rok. Hasło spotkania będzie zapalało ją do działania tam, gdzie się znajdzie. Inicjatywa Spotkań Młodzieży Pijarskiej, która trwa już od 2001 r., nieustannie rozwija nowe pokolenia, które inspirują się doświadczeniami, wrażeniami i przeżyciami uczestników tych spotkań.

Paweł Wójcik
Przewodniczący Komisji Promocji, Informacji
i Łączności z Mieszkańcami
Rady Dzielnicy III Prądnik Czerwony

Jubileusz 20-lecia 6. Batalionu Dowodzenia

W tym roku 6. Batalion Dowodzenia świętował jubileusz 20-lecia swojego powstania. „Rocznicowe dni skłaniają do refleksji i przywołują wspomnienia” – zaznaczył dowódca batalionu ppłk Marcin Malinowski w trakcie swojej jubileuszowej przemowy.



Jubileusz w jednostce przy ul. Ułanów. Fot. Archiwum WMASG

Uroczystość jubileuszowa podzielona była na dwie części. W pierwszej z nich przybyli goście zebrali się na placu apelowym, aby wspólnie z żołnierzami i pracownikami Batalionu uczestniczyć w uroczystej zbiórce. Dowódca jednostki w swojej przemowie wspominał tych, którzy swoim zaangażowaniem i entuzjazmem budowali siłę 6. Batalion Dowodzenia. Dziękując im za okazane wsparcie oraz pomoc w tworzeniu profesjonalnej i nowoczesnej jednostki, wręczył również pochwały oraz nagrody uznaniowe. Ta część uroczystości zakończyła się defiladą pododdziałów przy akompaniamencie orkiestry wojskowej oraz pokazem walki wręcz.

Po oficjalnej części Jubileuszu rozpoczął się piknik wojskowy, który otworzyły skoki spadochronowe. Następnie przybyli goście mogli uczestniczyć w wielu ciekawych atrakcjach przygotowanych specjalnie na tę okazję. Dla najmłodszych powstało dmuchane miasteczko z trampolinami oraz kącik małego majsterkowicza, a dla tych nieco starszych czekały liczne pokazy i wystawy sprzętu wojskowego (ścieżka saperska, strzelnica ASG, przejażdżka wojskowym pojazdem Honker). Zorganizowano bieg-sztafetę o Puchar Dowódcy 6. Batalionu Dowodzenia na dystansie 20 km. Na wszystkich przybyłych czekała pyszna wojskowa grochówka oraz grill. Niepowtarzalną okazją była wizyta z przewodnikiem w Sali Tradycji oraz w Sztapie Batalionu – w tym w kancelarii Dowódcy Batalionu. W trakcie całego pikniku przygrywał wojskowy zespół estradowy Czasza oraz gość specjalny Kordian.

6. Batalion Dowodzenia
im. gen. broni Józefa Kuropieski

Żyją wśród nas...
Harcerka z Brzeżan, propagatorka
dziejów Armii Krajowej

Major Irena Wesołowska ps. „Miłość” z domu Pantera urodziła się 6 września 1925 r. w Brzeżanach w województwie tarnopolskim. Jak sama mówi: „To już nie nasze Kresy Wschodnie”. W roku szkolnym 1938/1939 była uczennicą pierwszej klasy Liceum im. Edwarda Rydza – Śmigłego w Brzeżanach i członkiem szkolnej drużyny harcerek.



Mjr Irena Wesołowska ps. „Miłość”. Fot. Archiwum własne

Od 17 września 1939 r. do lipca 1941 r. Brzeżany znajdowały się pod okupacją sowiecką, następnie pod okupacją niemiecką. Latem 1941 r. po wkroczeniu wojsk niemieckich polskim nauczycielom i inteligencji, którzy uniknęli wywiezienia na Syberię lub potem na roboty do Niemiec, udało się uzyskać zgodę na zorganizowanie w 1942 r. jednorocznej szkoły gospodarstwa domowego dla dziewcząt. Tym sposobem udało się uniknąć młodym dziewczętom wywózki na roboty do Niemiec. W roku szkolnym 1942/1943 była uczennicą tejże szkoły oraz uczestniczką działającej tam drużyny Szarych Szeregów.

W maju 1942 r. została zaprzysiężona pod pseudonimem „Miłość” w szeregach Armii Krajowej, a potem skierowana na przeszkolenie w grupach sanitarnej i łącznościowej Wojskowej Służby Kobiet. Równocześnie kontynuowała naukę w zakresie gimnazjalnym na tajnych kompletach. Jej bracia zostali wcieleni do Baudienstu, a tata pracował na kolei niemieckiej.

Do obowiązków młodej Ireny ps. „Miłość” należało: przenoszenie prasy, meldunków, gromadzenie materiałów opatrunkowych, nauka pierwszej pomocy i obsługi szpitalnej oraz umiejętność obsługi radiotelegrafu.

W maju 1944 r., w związku z nasileniem się mordów i gwałtów dokonywanych przez bandy ukraińskie, rodzice wystali Irenę i braci do Żabna koło Tarnowa pod opiekę dalszej rodziny. W lutym 1945 r., po wyparciu okupanta niemieckiego przez Armię Czerwoną – kolejnego okupanta – rozpoczęła naukę w IV klasie Liceum SS Urszulanek w Tarnowie. Tam zorganizowała drużynę harcerek im. Królowej Jadwigi, którą prowadziła do końca 1947 r.

W roku szkolnym 1945/1946 ukończyła dwie klasy nauki i uzyskała świadectwo dojrzałości. Jesienią 1946 r. przeniosła się do Krakowa i rozpoczęła studia prawnicze na Uniwersytecie Jagiellońskim, które ukończyła w 1952 r. W lutym 1953 r. została mianowana asesorem, a w lutym 1955 r. sędzią z przydziałem do Wydziału dla Nieletnich, zgodnie z zainteresowaniami problematyką wychowania młodzieży w tym trudnym dla Polski Ludowej okresie.

Nie należała i nie należy do żadnej partii ani stronnictwa politycznego. Za swoje zasługi dla dzieci i młodzieży została uhonorowana w 1970 r. Międzynarodowym Orderem Uśmiechu, który sobie ceni najbardziej. Za działalność podczas okupacji otrzymała m.in. Krzyż AK, Odznakę Akcji „Burza”, Krzyż II Obrony Lwowa, Medal „Pro Patria” oraz Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski.

Jesienią 1990 r. z jej inicjatywy został zorganizowany i zarejestrowany Fundusz Pomocy Żołnierzom AK, w którym przez 10 lat była przewodniczącą Zarządu. Wraz ze ś. p. mężem płk. Jerzym Wesołowskim ps. „Ruj” zorganizowali, a następnie prowadzili Wystawę AK – „Nasza droga do Niepodległości 1939 – 1989”. Dokumenty, artefakty i fotografie przekazane przez żołnierzy AK stały się początkiem powstania Muzeum AK im. gen. Emila Fieldorfa „Nila” w Krakowie.

W 2005 i 2006 r. wraz z mężem organizowała czasowe wystawy dokumentów i fotografii Żołnierzy Inspektoratu AK „Maria” w Miechowie. W 2016 r. w Muzeum Regionalnym PTTK w Olkuszu otwarto z inicjatywy mjr Ireny Wesołowskiej wystawę pt. „Z Matką Boską w kryptonimie – Inspektorat AK Maria walczy”.

Mimo podeszłego wieku utrzymuje kontakt z młodzieżą szkolną i uniwersytecką, przekazując informacje na temat swojej działalności, tajnego nauczania w okresie okupacji, postaw patriotycznych i przeżyć wojennych. Mieszka w Dzielnicy III Prądnik Czerwony na osiedlu Ugorek.

W tym roku stała się także sponsorem nagród w konkursie „Patroni krakowskich ulic”, za co serdecznie dziękujemy.

Małgorzata Janiec

Radna Dzielnicy III Prądnik Czerwony

Gratulujemy nagrodzonym!



Finale konkursu w Sali Obrad. Fot. Mateusz Drożdż

Siódma edycja konkursu „Patroni krakowskich ulic” została uroczystie rozstrzygnięta w samo południe w niedzielę 1 grudnia 2019 r. w Sali Obrad Rady Miasta Krakowa, czyli w miejscu, gdzie nadawane są nowe nazwy krakowskich ulic, osiedli, alei, skwerów, parków, mostów i obiektów inżynierskich, jak np. mosty, węzły drogowe itp. Uroczystość rozstrzygnięcia konkursu rozpoczął hejnał mariacki zagrany w Sali Obrad o godz. 12 przez prawdziwego strażaka z Wieży Mariackiej. Strażak ten odegrał jeszcze na cześć wszystkich wyróżnionych i nagrodzonych fanfary na trąbce.

Konkurs polegał na przedstawieniu w formie plastycznej – rysunku lub tzw. lapbooka, czyli formy kreatywnego zaprezentowania informacji na temat wybranego przez siebie patrona ulicy, czy osiedla. Młodzież ze szkół podstawowych, bo do nich ten konkurs był skierowany, mogła wybierać spośród ok. 2900 nazw ulic w Krakowie, z których ponad połowa odnosiła się do postaci zasłużonych dla Krakowa, Polski, czy świata.

W tegorocznej edycji udział wzięło 284 uczestników, z których do udziału dopuszczono 268, gdyż pozostali nie dostarczyli wymaganych zgód. Jury reprezentujące organizatorów po długich naradach wybrało 20 laureatów pierwszych, drugich i trzecich miejsc oraz 18 wyróżnionych w łącznie 3 kategoriach wiekowych (klasy 1-3, 4-6 i 7-8) oraz 2 kategoriach tematycznych (rysunek i lapbook).

Konkurs został zorganizowany dzięki współpracy szeregu instytucji samorządowych i pozarządowych. Głównymi organizatorami byli: Rada Dzielnicy III Prądnik Czerwony, Młodzieżowy Dom Kultury przy al. 29 Listopada 102 oraz Biblioteka Kraków, a wspomagali je: Rada Dzielnicy II Grzegórzki, Centrum Młodzieży im. Dr. Henryka Jordana – Ośrodek Edukacji Obywatelskiej, Muzeum Krakowa, Muzeum Lotnictwa Polskiego i Towarzystwo Prądnickie.

Z uwagi na tematykę dotyczącą nazewnictwa w Krakowie, a przez to historii i tradycji, zmagania młodzieży odbyły się pod aż trzema Honorowymi Patronatami: Przewodniczącego Rady Miasta Krakowa Dominika Jaśkowca, Prezydenta Miasta Krakowa Jacka Majchrowskiego oraz Towarzystwa Miłośników Historii i Zabytków Krakowa. Wielką i wymierną pomoc wyświadczyły Kancelaria Rady Miasta Krakowa oraz Kancelaria Prezydenta Miasta Krakowa. Dzięki temu organizatorzy ufundowali liczne i atrakcyjne nagrody rzeczowe dla uczestników, a Przewodniczący Rady Miasta – dodatkowo także statuetki dla zdobywców pierwszych, drugich i trzecich miejsc.

W czasie uroczystości gratulacje skierowali do młodzieży i ich rodziców: Przewodniczący Rady Miasta Krakowa Dominik Jaśkowiec, Pełnomocnik Prezydenta Miasta Krakowa ds. Rodziny Marzena Paszkot, wiceprezes Towarzystwa Miłośników Historii i Zabytków Krakowa Zdzisław Noga, a w imieniu wszystkich organizatorów – zastępca dyrektora ds. merytorycznych Biblioteki Kraków Izabela Ronkiewicz-Bragiel. Dyplomy i nagrody wspólnie z Przewodniczącym Dominikiem Jaśkowcem wręczali: dyrektor MDK przy al. 29 Listopada Agnieszka Klaczak-Cudek, Przewodniczący Rady Dzielnicy – II Grzegórzki Małgorzata



Wręczenie nagród i statuetek. Fot. Sylwia Drożdż

Ciemiega oraz III Prądnik Czerwony Piotr Moskała, a także pomysłodawca konkursu, niżej podpisany, Mateusz Drożdż. Swoje wyróżnienia wręczyła też wicedyrektor Centrum Młodzieży Alicja Nowak-Müller. Spotkanie prowadziła kierownik Działu Imprez w MDK przy al. 29 Listopada Joanna Stachowicz.

Jako ten, który konkurs współtworzy od samego początku, bardzo się cieszę, że do konkursu udało się zaprosić wszystkich chętnych ze wszystkich osiemnastu dzielnic. Warto dodać, że w dotychczasowych edycjach konkursu udział wzięło już ok. 1300 uczestników.

Mateusz Drożdż

Członek Zarządu Dzielnicy III Prądnik Czerwony



Laureaci i wyróżnieni wraz z organizatorami
Fot. Bogusław Świerzowski | UMK

Lapbook – klasy 1-3

I miejsce – Amelia Skubida

II miejsce – Daria Sławek

III miejsce – Maciej Ryszka

Wyróżnienia – Emilia Horodyńska, Leonard Bień,
Agnieszka Paździor

Praca plastyczna – klasy 1-3

I miejsce – Elizabeth Cowling

II miejsce – Sara Lipiec

III miejsce – Hanna Miłek

Wyróżnienia – Franciszek Jachym, Ignacy Lesiak,
Nina Puchniarz, Patrycja Kubiak

Lapbook – klasy 4-6

I miejsce – Joanna Ziemiańska

II miejsce – Julia Fic

III miejsce – Antoni Zakrzewski

Wyróżnienie – Szymon Kęsik, Nicola Mitka,
Kacper Putaj

Praca plastyczna – klasy 4-6

I miejsce – Zofia Maciołek

II miejsce – Milena Kłobuch

III miejsce *ex aequo* – Rita Topolska i Jagoda Wójcik

Wyróżnienie – Olaf Nosal, Katarzyna Synowiecka

Lapbook – klasy 7-8

I miejsce – Alicja Drożdż

II miejsce – Patrycja Kielbik

III miejsce – Maja Ziemiańska

Wyróżnienie – Julia Stefaniuk, Karolina Kiedik,
Anna Kuciewicz



Statuetki ufundowane przez Przewodniczącego Rady Miasta
Krakowa Dominika Jaśkowca. Fot. Mateusz Drożdż

Praca plastyczna - klasy 7-8

I miejsce *ex aequo* – Natalia Baczyńska i Mateusz Tischner

II miejsce – Teresa Studnicka

III miejsce – Michał Kozioł

Wyróżnienie – Alicja Murzańska, Aleksandra Czerwińska,
Natalia Radwan

Nagrodzonym i wyróżnionym gratulujemy!!!